

## ANDRZEJ PECIAK

ur. 1955; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Polska transformacja 1989-1991, Wszechnica Związkowa "Solidarności", Jerzy Giedroyc, Adam Bień, Lubelszczyzna, Stalowa Wola, PRL, lata 80. XX w.

### Wszechnica Związkowa

W latach osiemdziesiątych uczestniczyłem w działalności Wszechnicy Związkowej. W ciągu trzech lat jeździłem z wykładami dotyczącymi wojny polsko-sowieckiej, powstania i historii II Rzeczypospolitej do wielu miejscowości i miast regionu. Dobre kontakty miałem w Świdniku, Opolu, Puławach, Poniatojew. Zajęcia prowadziłem także w Stalowej Woli i Komarowie. Powstała więc ciekawa mapa kontaktów, znajomości i przyjaźni. To był fantastyczny czas – jeździło się za darmo, spotykało się nieprawdopodobnych ludzi: robotników, studentów, uczniów i nauczycieli, którzy przychodzili, słuchali i dyskutowali. Pamiętam sytuację, gdy w styczniu 1985 roku, po moim przyjeździe z Paryża, pojechałem na zajęcia do Stalowej Woli. Po śmierci księdza [Jerzego] Popiełuszki panowała taka atmosfera, że gdy skończyłem zajęcia, dwóch robotników odprowadziło mnie do autobusu, żeby mi się nic nie stało. Dobrze zapamiętałem ten spacer z dwoma aniołami stróżami w waciakach.

Z wykładem w Stalowej Woli wiąże się też śmieszna historia. W sali kościelnej na dwieście osób kilka siedziało w tzw. prezydium, m.in. ja jako prelegent mający przybliżyć zebranym wojnę polsko-sowiecką 1920 roku. W pewnej chwili dołączył do nas Adam Bień, członek władz Polskiego Państwa Podziemnego. Ten zacny starzec, witając się ze mną, pocałował mnie w rękę, biorąc mnie za kobietę – nosiłem wtedy długie włosy. Sala przyjęła to z humorem, a ja w Lublinie pokazywałem rękę, którą całował ostatni delegat rządu emigracyjnego...

Wszechnica Związkowa prowadziła przede wszystkim działalność edukacyjną. Zygmunt Łupina koordynował pracę sprawnie; zajęć i wykładów było bardzo dużo. Poza tym, gdy jechało się na zajęcia, wiozło się książki i prasę niezależną, odbierało się informacje. W ten sposób powstawało dużo nowych kanałów. Te wszystkie kontakty ułatwiały mi koordynowanie pomocy dla wydawnictw podziemnych, ponieważ byłem też przedstawicielem konsorcjum Wydawnictw Niezależnych na nasz region. Przekonałem się, że nasza Wszechnica jest wizytówką Lubelszczyzny.

Redaktor [Jerzy] Giedroyc był bardzo zainteresowany jej działalnością, pytał o tematy zajęć i sposoby działania. Sprawnie skoordynowana grupa wykładowców doskonale oddziaływała na środowisko, przekazywała wiedzę i poszerzała horyzonty.

Wszystko to owocuje później w rewolucji – ma się ludzi świadomych, którzy wiedzą, czego chcą, i mają argumenty do rozmów, dyskusji, zmiany świata.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2014-01-10, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Łukasz Kijek
<b>Transkrypcja</b>	Jacek Bednarczyk
<b>Redakcja</b>	Monika Tatara, Małgorzata Popek, Andrzej Peciak
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"